

IUS MATRIMONIALE

Ze studiów nad kościelnym prawem małżeńskim

(pod redakcją ks. Wojciecha Góralskiego)

TOM V

LUBLIN 1994

Nihil obstat
Ks. dr Sławomir Nasiorowski

Imprimatur
Ks. Ireneusz Kaczorek
Wikariusz Generalny

Płock, 13.01.1994 r.
Nr 63/94

Redaktor techniczny
mgr Wiesław Kowalski

SĘDZIA I BIEGŁY W SPRAWACH O NIEWAŻNOŚĆ MAŁŻEŃSTWA Z TYTUŁU NIEZDOLNOŚCI PSYCHICZNEJ

I. Pojęcie i rola biegłego w procesie małżeńskim

Biegły sądowy, występujący w sprawach o nieważność małżeństwa z tytułu niezdolności psychicznej (kan. 1095, nn. 1-3), jest osobą powołaną przez organ sądowy¹ do udziału w procesie ze względu na swe szczególne kwalifikacje w dziedzinie psychiatrii lub psychologii, celem dostarczenia sędziemu konkretnych ustaleń i ocen stanu psychicznego kontrahenta w chwili zawierania małżeństwa, dokonanych według specyficznej metody naukowej oraz reguł profesjonalnych, a którego właściwe rozeznanie przekracza kompetencję specjalistyczną sędziego.

1) Wprawdzie kan. 1680 K.P.K. stanowiąc o udziale biegłych w sprawach dotyczących braku zgody małżeńskiej z tytułu choroby psychicznej w sposób pośredni wydaje się wskazywać na konieczność powoływania w nich jedynie biegłych **psychiatrów**, z wyłączeniem na przykład psychologów, nie czyni tego jednak w sposób wyraźny i kategoryczny, jak to czyniła Instrukcja "Provida Mater", nakazując w takich sprawach wyznaczać dwóch lekarzy "qui in scientia psychiatria peculiariter sint versati" (art. 151). W kanonicznym procesie małżeńskim bowiem już od przemówienia Piusa XII do Trybunału Roty Rzymskiej z dnia 3 października 1941 r. obserwuje się docenienie roli psychologii "nowoczesnej" i tym samym możliwość dopuszczania ekspertyz psychologicznych². W tym bowiem zakresie w systemie procesowym kanonicznym nie spotyka się nieufności w odniesieniu do ekspertyz psychologicznych jak to ma miejsce w niektórych systemach procesowych karnych, na przykład we włoskim, gdzie istnieje zakaz przeprowadzania ekspertyz psychologicznych, które by zmierzały do wyrażenia oceny charakteru i osobowości oskarżonego, jego skłonności przestępczych oraz właściwości psychicznych, niezależnych od czynników patologicznych, w obawie by ustalenia i oceny psychologiczne nie eliminowały całkowicie albo nie zmniejszały w dużym stopniu poczytalności oskarżonych, udaremniając tym samym władzom państwowym możliwości karania przestępców³.

Podobne niebezpieczeństwo, wyływające z możliwości nadmiernego rozszerzania pojęcia niezdolności psychicznej do wyrażenia zgody małżeńskiej, istnieje również na polu kanonicznego procesu małżeńskiego i dlatego nie bez powodu orzecznictwo rotalne ostrzega, że "in re psychologica facilius errandi apertur via et multis arbitriis materia subiecta esse potest"⁴. W ocenie bowiem czynnika intelektu i woli przy ustalaniu niezdolności psychicznej łatwo o pomieszanie kategorii psychologicznych z prawnymi oraz o przypisanie charakteru

normatywnego i definitywnego jedynie elementom psychologicznym, z pominięciem badania przyczyn natury psychopatologicznej. Dlatego też ocena ekspertyz w sprawach niezdolności psychicznej, zwłaszcza zaś psychologicznych, wymaga weryfikacji występujących w nich założeń antropologicznych oraz kategorii fundamentalnych, takich jak na przykład normalność, zdolność, dojrzałość, wolność, w świetle zasad chrześcijańskiej antropologii filozoficzno-teologicznej, która zakłada zarówno jedność transcendentą osoby ludzkiej, jak również autonomię jej wolności oraz odpowiedzialności. Kryterium weryfikacji nie stanowi więc obraz wyidealizowany osoby ludzkiej czy idealnej osobowości we wszystkich jej pozytywnych atrybutach, ale rzeczywistość ludzka charakteryzująca się obecnością w niej sił przeciwstawnych, świadomością niedoskonałości i grzechu, dążąca jednak ku wartościom transcendentnym, ku wewnętrznej jedności i zjednoczeniu z Chrystusem oraz z innymi ludźmi ⁵. W tym przeto świetle normalność i zdolność psychiczna do wyrażenia zgody małżeńskiej, jak to podkreślił Jan Paweł II w swych przemówieniach do Rady Rzymskiej, nie utożsamiają się ze zdolnością do pełnej realizacji osobowości we wspólnocie małżeńskiej, ale oznaczają jedynie zdolność dążenia ku wartościom transcendentnym ⁶; dojrzałość psychiczna, afektywna czy dojrzałość osobowości nie oznaczają osiągnięcia jej pełni, lecz tylko "minimum" konieczne do ważności małżeństwa ⁷; wolność osobowa nie oznacza wolności efektywnej, lecz jedynie wolność substancjalną ⁸. Wszystkie zaś wymienione czynniki psychiczne mogą ulec poważnemu zakłuceniu, uniezdalniającemu do wyrażenia zgody małżeńskiej, jedynie przy zaistnieniu cięższych form psychopatologicznych ⁹. Tego rodzaju weryfikacja ekspertyz, zwłaszcza psychologicznych, nie pozwoli na tendencje rozszerzanie pojęcia niezdolności psychicznej na wszystkie "braki" natury psychologicznej, które w konsekwencji mogłyby prowadzić do orzekania nieważności małżeństwa przy zaistnieniu nawet lżejszych defektów psychologicznych, takich jak na przykład "brak serdecznego nastawienia do innych", "brak krytycznego stosunku do samego siebie albo do rzeczy", "niedbałość o sprawy codzienne" itp.

2) Konieczność weryfikacji ekspertyz rzutuje w pewnym stopniu na problem **roli biegłego** w kanonicznym procesie małżeńskim.

Podobnie bowiem jak w niektórych systemach procesowych cywilnych, również i w doktrynie procesu kanonicznego obserwuje się tendencję do przypisywania biegłemu roli pomocnika sędziego, doradcy czy konsultanta technicznego, a opinii biegłego (peritia) charakteru porady technicznej (consulenza tecnica) lub "fragmentu" samego wyroku sądowego, wykraczających więc poza obręb środków dowodowych ¹⁰. Takiemu ujęciu sprzeciwia się jednak kryterium systematyczne Kodeksu, który o biegłych nie traktuje wśród pomocników trybunału, lecz pod tytułem "de probationibus" zarówno w zwykłym procesie spornym (kan. 1574-1581), jak i w procesie o nieważność małżeństwa (kan. 1680).

Nie wydają się również do przyjęcia opinie, zmierzające do upodobnienia roli biegłego do roli sędziego, arbitra czy sędziego pomocniczego ¹¹. Ponieważ konkluzje i rozstrzygnięcia proponowane przez biegłego, dokonane wg. zasad naukowych posiadanej specjalności, nie mają charakteru decyzji normatywnej, ale tylko naukowej, która nie może uprawomocnić się na wzór wyroku sądowego (stąd: "dictum peritorum non transit in rem iudicatam"). Dlatego ekspertyza pozostaje tylko środkiem dowodowym, podlegającym kontroli swej prawdziwości i zasadności naukowej ze strony innych biegłych oraz swobodnej ocenie

sędziowskiego kolegium orzekającego.

Ponieważ biegły stanowi "osobowe źródło dowodowe" ¹², podobnie jak świadek, tradycyjna doktryna procesowa dostrzega paralelizm między biegłym i świadkiem, między ekspertyzą a zeznaniem sądowym, stawiając biegłego między sędzią a świadkiem ¹³. Obaj bowiem przedkładają sędziemu czy to zeznania o konkretnym fakcie spornym (testis), czy też opinię, dotyczącą oceny tegoż faktu z punktu widzenia swej wiedzy specjalistycznej (testis qualificatus, technicus). Przysługująca zaś sędziemu swobodna ocena opinii biegłych sprawia, że nazywa się go również "peritus peritorum".

II. Granice kompetencji biegłego w ocenie niezdolności psychicznej

Fakt niezdolności psychicznej kontrahenta, zaskarżony w sądzie, stanowi przedmiot materialny dochodzenia czy to ze strony sędziego czy też biegłego. Różni się ono jednak w aspekcie przedmiotu formalnego, ponieważ ekspertyza dotyczy tylko zrozumienia i oceny faktu uniezdalniającego osobę do wyrażenia zgody małżeńskiej z punktu widzenia psychiatrycznego lub psychologicznego, które bez specjalistycznych stwierdzeń i ocen nie mogłyby uzyskać właściwego znaczenia w zakresie skuteczności prawnej.

Jednakże terminy stwierdzeń i ocen specjalistycznych nie pozostają zupełnie poza obrębem ingerencji sędziego, ponieważ jest on zobowiązany swoim dekretem określić poszczególne punkty, których ma dotyczyć opinia biegłego (kan. 1577, § 1). Z drugiej strony pytania czy kwestie przygotowywane biegłym w zasadzie posługują się terminami, pojęciami i parametrami kanonistycznymi, bądź ustawowymi (can. 1095, nn. 1-3) bądź jurysprudencjalnymi, jak na przykład: "czy niedorozwój psychiczny kontrahenta w chwili zawierania małżeństwa pozbawił go wystarczającego używania rozumu" albo "rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich" lub "zdolności podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich"; "czy zaburzenia psychiczne reaktywne" wyłączyły w nim całkowicie lub częściowo zdolność krytyczną lub wolność wyboru", itp.

W związku z tym powstaje pytanie czy biegły odpowiadając na postawione pytania przez sędziego może w swych konkluzjach wypowiedzieć się na temat "niezdolności naturalnej", zwanej niekiedy "prawną" (legal incapacity), która w naszej materii oznacza niezdolność psychiczną osoby do wyrażenia ważnej zgody małżeńskiej.

Niektórzy autorzy są zdania, że taka ocena nie przekracza kompetencji biegłego, chociaż nie wchodząc w zakres jego wiedzy specjalistycznej nie ma ona charakteru rozstrzygnięcia wiążącego ani też kwalifikacji dowodu ustawowego (probatio legalis), gdyż podlega swobodnej ocenie sędziowskiej ¹⁴. Zresztą jaka byłaby różnica, pytają zwolennicy tej opinii, jeśli by biegły wypowiedział się co do niezdolności psychicznej kontrahenta z powodu braku rozeznania oceniającego, skoro wyciągnięcie dalszej konkluzji przez sędziego co do nieważności zgody małżeńskiej stałoby się czystą formalnością.

Trzeba jednak nadmienić, że w praktyce sądowniczej często formułuje się pytania dla biegłych, które prowokują tego rodzaju odpowiedź, jak na przykład: "czy kontrahent w momencie zawierania małżeństwa był zdolny do wyrażenia ważnej zgody małżeńskiej", albo do "ważnego zawarcia małżeństwa". Co więcej, znaczna część orzecznictwa rotalnego, zwłaszcza z okresu poprzedzającego promulgację nowego Kodeksu, przyjmowała w sposób pozytywny osąd

wartościujący, wyrażony w ekspertyzach co do ważności konsensu czy małżeństwa, uznając, że do kompetencji biegłych należy stwierdzenie "utrum adfuerit, in casu, iudicii discretio sufficiens ad validum ineundum matrimonium" ¹⁵.

Z drugiej strony opinia przeciwna utrzymuje, że przyznanie biegłemu możliwości formułowania ocen prawno-kanonistycznych nie tylko czyni go arbitrem całej sprawy, ale narusza granice autonomii metodologicznej pomiędzy danymi naukowymi, należącymi do wiedzy specjalistycznej a tymi, które podlegają kompetencji kanonistycznej, i prowadzi nieuchronnie do pomieszania ról między biegłym i sędzią. W ocenie bowiem zjawiska psychopatologicznego do biegłego należą ustalenia natury psychiatrycznej lub psychologicznej, podczas gdy sędzia jest zobowiązany dokonać ocen skutków prawnych, które wpływają ze specjalistycznych ustaleń ¹⁶.

Na konieczność przestrzegania granic kompetencji między biegłym i sędzią zwrócił uwagę autorytatywnie Jan Paweł II w swym przemówieniu do Roty Rzymskiej z dnia 5 lutego 1987 r., w którym podkreślił, że zadanie biegłego polega na dostarczeniu danych z dziedziny swej specjalności co do natury i stopnia zjawisk podlegających ocenom psychologicznym lub psychiatrycznym, z powodu których zaskarżono nieważność małżeństwa, a do wyłącznej kompetencji sędziego należy ocena prawna nieważności związku małżeńskiego ¹⁷.

Chociaż przemówienie Ojca św. w tak poważnej kwestii wzmocniło opinię odmawiającą biegłemu kompetencji do wyrażania ocen kanonistycznych w odniesieniu do zaobserwowanych przez siebie faktów i dokonanych ustaleń specjalistycznych, niemniej jednak pozostaje nadal aktualny problem natury praktycznej, ten mianowicie, czy biegły w swej ekspertyzie winien ograniczyć się wyłącznie do oceny zjawiska psychopatologicznego, na którym opiera się niezdolność psychiczna w określonym ustawowo typie (kan. 1095, nn. 1-3), czy też w swych ocenach i ustaleniach specjalistycznych może uczynić to w odniesieniu do kategorii kanonistycznych czy to ustawowych, o których mowa w kan. 1095 nn. 1-3, czy to jurysprudencajnych. Problem ten zarysowuje się w następującym pytaniu, które nieraz stawia się biegłym: "czy stwierdzona u badanego schizofrenia urojeniowa mogła w nim ograniczyć lub znieść w chwili zawierania małżeństwa wystarczające używanie rozumu", "rozeznanie oceniające", "zdolność oceny krytycznej istotnych praw i obowiązków małżeńskich", itp.

Nie wchodząc w tym miejscu w poszukiwania teoretycznego rozstrzygnięcia wymienionego problemu, praktyczne rozwiązanie znajdzie on w tak zwanej konwersji albo transpozycji ustaleń i ocen specjalistycznych, zawartych w ekspertyzach sądowo-psychiatrycznych lub psychologicznych, w normatywne kategorie kanonistyczne.

III. Transpozycja konkluzji biegłych w kategorii kanonistyczne

Przeniesienie ocen, stwierdzeń oraz ustaleń psychiatrycznych lub psychologicznych na teren kategorii kanonistycznych jest zależne od tego czy sformułowania konkluzji opinii biegłych zawierają wyraźne odniesienie do kategorii kanonistycznych, czy też nie.

1) Jak już uprzednio wspomnieliśmy, w opiniach biegłych najczęściej wstępują ustalenia specjalistyczne wyrażone w odniesieniu do kategorii kanonistycznych. W takim wypadku zadanie sędziego polega na ocenie

parametrów kanonistycznych, użytych przez biegłych, według kryterium "oceny paralelnej", które odróżnia na przykład pojęcie kliniczne rozeznania oceniającego (*discretio iudicii*) od pojęcia prawnego tejże kategorii. Stosując wymienione kryterium, w ten sposób na przykład wyraża się jeden z wyroków rotalnych: "psychiatra bene potest declarare subiectum experts plena mentis discretionis et iurista contra statuere illud aptum ad actus humanos, morales et iuridicos", ponieważ "scientiae particulares, ut psychiatria, psychologia experimentalis ducuntur principiis particularibus; scientiae vero morales, iuridicae applicant principia universalia" ¹⁸.

Podobnej ocenie paralelnej podlegają ustalenia biegłych co do zdolności do wolnego wyboru czyli wolności wewnętrznej (*libertas electionis seu interna*). Biegli bowiem, zwłaszcza psychologowie, do stwierdzenia pełnej zdolności wolnego wyboru są skłonni wymagać wolności od wszelkich uwarunkowań świadomych i podświadomych, podczas gdy na polu kanonistyczno-sądowym do ważności zgody małżeńskiej jest wystarczająca wolność wewnętrzna esencjalna, polegająca na zdolności do wyboru między dwoma alternatywami i która może współistnieć z ograniczoną wolnością efektywną ¹⁹.

To samo dotyczy zarówno kategorii "dojrzałości psychicznej", ocenionej w opiniach biegłych jako punkt końcowy rozwoju osobowości, podczas gdy dojrzałość w sensie kanonistycznym stanowi tylko minimum wymagane do ważnej zgody małżeńskiej, jak również kategorii "zdolności" do podjęcia specyficznych oraz istotnych obowiązków małżeńskich. **Biegli bowiem i w tym zakresie najczęściej wymagają zdolności do relacji emocjonalnej dojrzałej, do relacji interpersonalnej pełnej, gwarantujących szczęśliwe pożycie małżeńskie, podczas gdy do ważnej zgody małżeńskiej wystarczy zdolność do nawiązania relacji interpersonalnej minimalnej** ²⁰.

2) Jeśli opinie biegłych nie zawierają odniesienia do kategorii kanonistycznych, wówczas do sędziego będzie należało dokonanie konwersji "conclusionum ex ordine psychologico et psychiatrico in ordinem iuridicum" ²¹. Polega ona na **indywidualizacji typowych kategorii kanonistyczno-legalnych wraz z ich zróżnicowaniem jursprudenccyjnym w kategoryalnych ustaleniach specjalistycznych czy to psychiatrycznych czy też psychologicznych**. Nadaje ona ustaleniom specjalistycznym charakter normatywny nie tylko kwalifikujący je w ramach typologii kanonistycznej ustawowo-jursprudenccyjnej, ale także preceptywny czyli wiążący w zakresie sądowego orzekania o wpływie stwierdzonego zjawiska psychopatologicznego na ważność zgody małżeńskiej.

Inaczej niż w okresie obowiązywalności dawnego Kodeksu, kiedy w orzecznictwie rotalnym istnienia powszechna tendencja osądzania niezdolności psychicznej w obrębie jednej kategorii jursprudenccyjnej, zwanej "discretio iudicii matrimonio proportionata", w ramach ustawowego pojęcia "amentia" (kan. 1982), chociaż "in sensu contractuali" ²², obecnie tego stanowiska już nie da się utrzymać, a to ze względu na nową typologię niezdolności psychicznej, wprowadzoną ustawowo w kanonie 1095 obowiązującego Kodeksu. **Stąd też konwersja danych specjalistycznych, zawartych w ekspertyzach, winna teraz uwzględnić trzy podstawowe kategorie ustawowe oraz ustalenia podkategoryalne, wypracowane przez orzecznictwo rotalne.**

W tym miejscu ograniczymy się do **sumarycznego przedstawienia wspomnianego procesu konwersji kategorii psychiatrycznych i psychologicznych w kategorie prawne**, korzystając w tym zakresie z

przykładowych sformułowań orzecznictwa rotalnego.

a) Do pierwszej kategorii ustawowej, zasadzającej się na braku wystarczającego używania rozumu (**kan. 1095, n.1**), który w świetle orzecznictwa rotalnego charakteryzuje się zarówno niezdolnością do poznania rozumowego jak i do podjęcia swobodnej decyzji woli (*incapacitas intelligendi quod agitur atque idipsum deliberate volendi*²³), translacja ustaleń psychiatrycznych może pochodzić z różnych zespołów chorobowych. I tak indywidualizacja "*defectus sufficientis usus rationis*" może nastąpić na przykład przy stwierdzonym niedorozwoju umysłowym łączącym się z innymi objawami psychopatologicznymi, przez co kontrahenci w konkluzjach ekspertyzy psychiatrycznej zostaje przypisana niezdolności do należytego rozeznania umysłowego i do wolnego aktu woli, w szczególności zaś do rozporządzania swym majątkiem i do zawierania umów prawnych²⁴. Do tejże kategorii są przenoszone również ustalenia psychiatryczne przy zachodzących objawach zaburzenia świadomości, stanów pomocznych, zwłaszcza w obrębie psychoz²⁵, przy epilepsji²⁶, albo przy ostrym zatruciu alkoholowym lub przez narkotyki²⁷.

b) Jednakże praktyka sądowa dowodzi, że ogromna większość ustaleń psychiatrycznych czy psychologicznych sprowadza się do kategorii określonej jako poważny brak **rozeznania oceniającego** co do istotnych praw i obowiązków **małżeńskich** (**kan. 1095, n.2**).

W obrębie tej kategorii, teraz już ustawowej, w okresie obowiązywalności dawnego Kodeksu orzecznictwo rotalne wprowadziło niektóre rozróżnienia dla dokładniejszego określenia istotnych elementów, wchodzących w skład tegoż "*defectus discretionis iudicii*", a które można uważać za podkategorie jurysprudencjalne. W szczególności zaś chodzi tu o wyodrębnioną "**władzę**" czy **zdolność krytycznej oceny**, zwaną w języku łacińskim "*facultas critica* (zwana niekiedy "*aestimativa*"), *quae una potest iudicia efformare et liberae voluntatis excitare actus*"²⁸.

Realizuje ona, według orzecznictwa rotalnego, **proces przejścia od poznania czysto teoretycznego, dokonanego mocą władzy poznawczej** (*facultas cognoscitiva*), **do uformowania sądu praktycznego** (*iudicium practicum*), koniecznego do aktu wolnego wyboru (*actus liberae electionis*).

Chociaż niektórzy uważają powyższe rozróżnienia za tautologiczne, oznaczające nie co innego jak tylko ten sam intelekt i tę samą wolę w ramach pojęcia "*discretio iudicii*", niemniej jednak są one użyteczne w praktyce sądowej. Dlatego orzecznictwo rotalne nadal posługuje się nimi, tym bardziej że zarówno w psychiatrii sądowej spotyka się rozróżnienie funkcji psychicznej (poznawcze, organizacyjne, decyzyjne i wykonawcze)²⁹, jak również w antropologii filozoficznej używa się rozróżnień w opisach funkcjonalnych procesu poznawczego, wyboru czy decyzji, jakimi są na przykład ocena refleksyjna, funkcja krytyczna, wolność esencjalna czy efektywna, itp.³⁰. Z tego też względu w orzecznictwie rotalnym konwersja danych specjalistycznych w kategorię kanonistyczną "*AAgravis defectus discretionis iudicii*" następuje poprzez **indywidualizację w tychże danych podkategoriach jurysprudencjalnych**, to jest ograniczanie zdolności **krytycznej oceny** (*laesio facultatis criticae seu aestimativae*) lub zdolności **swobodnego wyboru czyli wolności wewnętrznej** (*laesio facultatis electionis seu libertatis internae*).

Można to zilustrować kilkoma **przykładami**, zaczerpniętymi z wyroków rotalnych.

I tak poważne naruszenie zdolności krytycznej oceny samego małżeństwa

oraz zobowiązań z niego wypływających przyjęto przy występujących zaburzeniach spostrzegania i myślenia u strony pozwanej, dotkniętej schizofrenią urojeniową, która według opinii biegłego nie mogła osądzić krytycznie czym jest rzeczywistość małżeńska, ponieważ dążyła instynktownie do realizacji małżeństwa-ucieczki, małżeństwa urojonego, w którym pragnęła znaleźć uwolnienie od świata stojącego się dla niej coraz bardziej niezrozumiałym oraz od dręczących ją urojeń prześladowczych³¹. Warto jednak zaznaczyć, że przy podobnej kategorii diagnostycznej w innej sprawie sądowej, z powodu zaburzenia emocjonalnego oraz silnego rozkojarzenia sędziowie opowiedzieli się za poważnym ograniczeniem wolności wewnętrznej czyli zdolności swobodnego wyboru³².

Nawiązanie do braku oceny krytycznej obowiązków małżeńskich spotykamy znowu przy **alkoholizmie chronicznym**³³ oraz przy narkomanii³⁴. Natomiast przy syndromach o patogenezie konfliktowej, jak przy nerwicach czy "psychonerwicach", proces konwersji najczęściej dotyczy braku zdolności dokonania wolnego wyboru z powodu poważnego ograniczenia wolności wewnętrznej³⁵.

c) W końcu trzeba zaznaczyć, że te **sam**e zaburzenia czy **anomalie psychiczne** mogą spowodować nie tylko brak rozeznania oceniającego, ale również stać się przyczyną niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich (kan.1095, n.3).

Jednakże tylko przy tej ostatniej kategorii kanonistycznej biegli sędziowie w swych konkluzjach mogą wypowiedzieć się nie tylko co do oceny zjawiska psychopatologicznego, ale również co do samej niezdolności psychicznej. Ojciec św. bowiem we wspomnianych już uprzednio przemówieniach do Roty Rzymskiej wyraźnie stwierdził, że biegli według swej kompetencji winni ocenić "zdolność osoby do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich"³⁶. Nie zwalnia to jednak sędziego z obowiązku weryfikacji założeń antropologicznych, zawartych w opiniach biegłych, w świetle zasad antropologii chrześcijańskiej. Może on bowiem przenieść pole ocen i decyzji kanonistyczno-sądowych ustalenia i rozstrzygnięcia biegłych co do niezdolności kontrahenta do podjęcia obowiązków małżeńskich jedynie przy zaistnieniu "**poważnej formy anomalii psychicznej**"³⁷, bo tylko "**cięższe formy psychopatologii**"³⁸ mogą naruszać **psychiczną zdolność osoby w dążeniu ku wartościom transcendentnym**. Z tego też **motywu** sędzia w żadnym wypadku nie może orzekać o skutkach prawnych, czyli o nieważności zgody małżeńskiej, nawet przy ustalonej przez biegłych niezdolności kontrahenta do przyjęcia obowiązków małżeńskich, jeśli nie wypływa ona z **poważnej anomalii psychicznej**, a tylko ze **lżejszej psychopatologii**, z jakiegoś braku natury moralnej albo po prostu ze zwykłej trudności w realizacji ideałów małżeńskich³⁹.

W świetle powyższych zasad dokonuje się więc zarówno ocena ciężkości **zjawiska psychopatologicznego**, stojącego u podstaw zaskarżonej w sądzie niezdolności psychicznej, jak również **transpozycja ustalonej przez biegłych anomalii psychicznej w kategorię niezdolności do podjęcia określonego obowiązku małżeńskiego**.

W ten sposób, na przykład, w odniesieniu do podjęcia obowiązku wierności małżeńskiej stwierdzono u pozwanej niezdolność przy **zaistniałym skomplikowanym obrazie psychopatologicznym**, charakteryzującym się niedojrzałością rozwoju psycho-socjalnego, negatywnymi cechami socjopatycznymi i psychonerwicowymi, niepoohamowanym impulsem seksualnym i brakiem poczucia odpowiedzialności⁴⁰. Natomiast niezdolność do nawiązania relacji

interpersonalnych w ramach wspólnoty życia małżeńskiego przyjęto przy osobowości paranoidalnej i przy **stwierdzeniu patologicznego egocentryzmu** ⁴¹. Wreszcie niezdolność do przyjęcia obowiązku wspólnoty życia sepcyficznie małżeńskiego ustalono przy zaburzeniach identyczności seksualnej, a w szczególności przy homoseksualiźmie ustruktrowanym w osobowości i charakteryzującym się nieodwracalnością dewjacji popędu seksualnego ⁴².

Przytoczone przykłady, zaczerpnięte z wyroków rotalnych, uwidaczniają w jaki **sposób elementy probacyjne, zawarte w opiniach biegłych, wpływają na przekonanie sędziowskie, przyczyniając się do uformowania dowodu sądowego na niezdolność psychiczną**. Opinie biegłych nie posiadają bowiem mocy dowodu ustawowego (probotio legalis), ale ich moc prawna zależy od swobodnego uznania sędziowskiego, który ocenia je według własnego przekonania, to jest "ex sua conscientia" (kan. 1608, § 3), a jak się wyraził Pius XII w swym przemówieniu do Roty Rzymskiej, "secondo la propria scienza e coscienza" ⁴³.

IL GIUDICE E IL PERITO NELLE CAUSE DI NULLITÀ DEL MATRIMONIO DAL TITOLO DELLA INCAPACITÀ PSICHICA

S o m m a r i o

Nello suo studio l'autore pone il problema della relazione tra il giudice e il perito nel processo di nullità del matrimonio dal titolo della incapacità psichica. Dopo aver presentato il concetto e il ruolo del perito nel processo matrimoniale si indica i limiti della competenza del perito nella valutazione della incapacità psichica, finalmente si tratta della trasposizione delle

Przypisy

1. Biegły sądowy różni się od biegłego prywatnego, wyznaczonego przez stronę procesową i zatwierdzonego przez sędziego (kan. 1581, § 1). Jednakże w praktyce sądowej biegły prywatny najczęściej jest wybierany tylko przez stronę procesową, która przedstawia sędziemu już gotową ekspertyzę do oceny sądowej, stawiając niejako sędziemu wobec faktu dokonanego.

2. AAS 33 (1941) 423.

3. Por. G. Gulotta, *Psicologia e processo: lineamenti generali*, w: *Trattato di psicologia giudiziaria nel sistema penale*, Milano 1987, 9.

4. Coram Felici, wyrok z dnia 3 grudnia 1957, n. 7; SRRD XLIX, 791.

5. Por. G. Colzani, *Antropologia teologica. L'uomo: paradosso e mistero*, Bologna 1989, 67.

6. Jan Paweł II, Allokucja z dnia 25 stycznia 1988, n.4; AAs 80 (1988) 1180.

7. Jan Paweł II, Allokucja z dnia 5 lutego 1987, n.6; AAS 79 (1987) 1457. conclusioni dei periti nelle categorie canonistiche.

8. Jan Paweł II, Allokucja z dnia 25 stycznia 1988, nn. 5-6, 1181-1182.

9. Tamże, n.4, 1180; nn. 5-6, 1181-1182.

10. Por. B. Giansin, *Perizia e capacità consensuale nel matrimonio canonico*, Padova 1989, 49-51.

11. Por. S. Płodzień, *Dowód z opinii biegłych w procesie kanonicznym*,

Lublin 1958, 151.

- 12.M.Cieślak, Biegły psychiatra i jego stanowisko w polskim procesie karnym, w: *Psychiatra w procesie karnym*, Warszawa 1977, 400.
- 13.Por. F.Roberti, *De processibus*, II, Romae 1926, 80.
- 14.Por. J.R.Keating, The province of Law and the Prowince of Forensic Psychiatry in Marriage Nullity Trials, *Studia Canonica* 7 (1970) 13; J.J.Garcia Failde, *Manual de Psiquiatria forense canonica*, Salamanca 1987, 77.
- 15.Coram Anné, wyrok z dnia 29 marca 1972, n. 10; SRRD LVIII, 192.
- 16.Por. Ch.Lefebvre, *De peritorum iudicumque habitudine in causis matrimonialibus ex capite amentiae*, *Periodica* 65 (1976) 116.
- 17.AAS 79 (1987) 1457-1458.
- 18.Coram Canals, wyrok z dnia 1 czerwca 1966, n.; SRRD LVIII, 337.
- 19.Por. coram Stankiewicz, wyrok z dnia 30 października 1990, *Monasterien.*, n.22.
- 20.Por. G.Versaldi, *Via et ratio introducendi integram notionem christianam sexualitatis humanae in categorias canonicas*, *Periodica* 75 (1986) 432-433.
- 21.Coram Egan, wyrok z dnia 21 kwietnia 1980, n.8; RRD LXXII, 285.
- 22.Por. coram Sabattani, wyrok z dnia 24 lutego 1961, n.4; SRRd LIII, 118.
- 23.Coram Teodori, wyrok z dnia 19 stycznia 1940, n.4; SRRD XXXII, 83.
- 24.Por. coram Rogers, wyrok z dnia 31 stycznia 1970, n.11; SRRD LXII, 116-117.
- 25.Por. coram Pinto, wyrok z dnia 4 lutego 1974, n.3; SRRD LXVI, 36.
- 26.Por. coram Jullien, wyrok z dnia 30 lipca 1932, n.3; SRRD XXIV, 366; coram Ferraro, wyrok z dnia 7 października 1971, nn. 4-5; SRRD LXIII, 725.
- 27.Por. coram Pompedda, wyrok z dnia 16 grudnia 1970, n.9; SRRD LXII, 1178.
- 28.Coram Felici, wyrok z dnia 3 grudnia 1957, n.3; SRRD XLIX, 788).
- 29.Por. U.Fornari, *Psicopatologia e psichiatria forense*, Torino 1989, 123.
- 30.Por. L.M.Rulla, *Antropologia della vocazione cristiana*, I, *Basi interdisciplinari*, C.Monferrato 1985, 103; 138-141.
- 31.Por. coram Stankiewicz, wyrok z dnia 5 kwietnia 1979, n. 22; RRD LXXI, 187.
- 32.Por. coram Colagiovanni, wyrok z dnia 9 lipca 1983, n.10; RRD LXXV, 409.
- 33.Por. coram Stankiewicz, wyrok z dnia 21 stycznia 1982, n.13; RRD LXXVI, 43-44.
- 34.Por. coram Colagiovanni, dekret z dnia 8 maja 1984, n.13; RRD LXXVI, 271.
- 35.Por. coram Pompedda, wyrok z dnia 23 stycznia 1974, nn. 9-10; SRRD LXVI, 25; coram Huot, wyrok z dnia 3 kwietnia 1986, n.22; RRD LXXVIII, 221.
- 36.Jan Paweł II, *Allokucja* z dnia 5 lutego 1987, n.2, 1454; n.5, 1456. *Allokucja* z dnia 25 stycznia 1988, n.7, 1182.
- 37.Jan Paweł II, *Allokucja* z dnia 5 lutego 1987, n.7, 1457.
- 38.Jan Paweł II, *Allokucja* z dnia 25 stycznia 1988, n.4, 1180.
- 39.Tamże, n.10, 1183-1184.
- 40.Coram Stankiewicz, wyrok z dnia 14 listopada 1985, n.14; RRD LXXVII, 494.
- 41.Por. coram Serrano, wyrok z dnia 5 kwietnia 1973, n.20; SRRD LXV, 337-338; coram Fiore, wyrok z dnia 5 marca 1985, n.9; RRD LXXVII, 149.

42. Coram Giannecchini, wyrok z dnia 19 lipca 1983, n.13; RRD LXXV, 462.
43. Pius XII. Allokucja z dnia 1 października 1942, n.4; AAS 34 (1942) 341.